

Urszula Niziołek-Janiak

Radna Rady Miejskiej w Łodzi

Łódź, 12 listopada 2015 r.

Prezydent Miasta Łodzi

Pani Hanna Zdanowska

### **Interpelacja ws. wycinania pnączy**

#### **na posesji gminnej przy ul. Piotrkowskiej 118**

*Szanowno Pani Prezydent!*

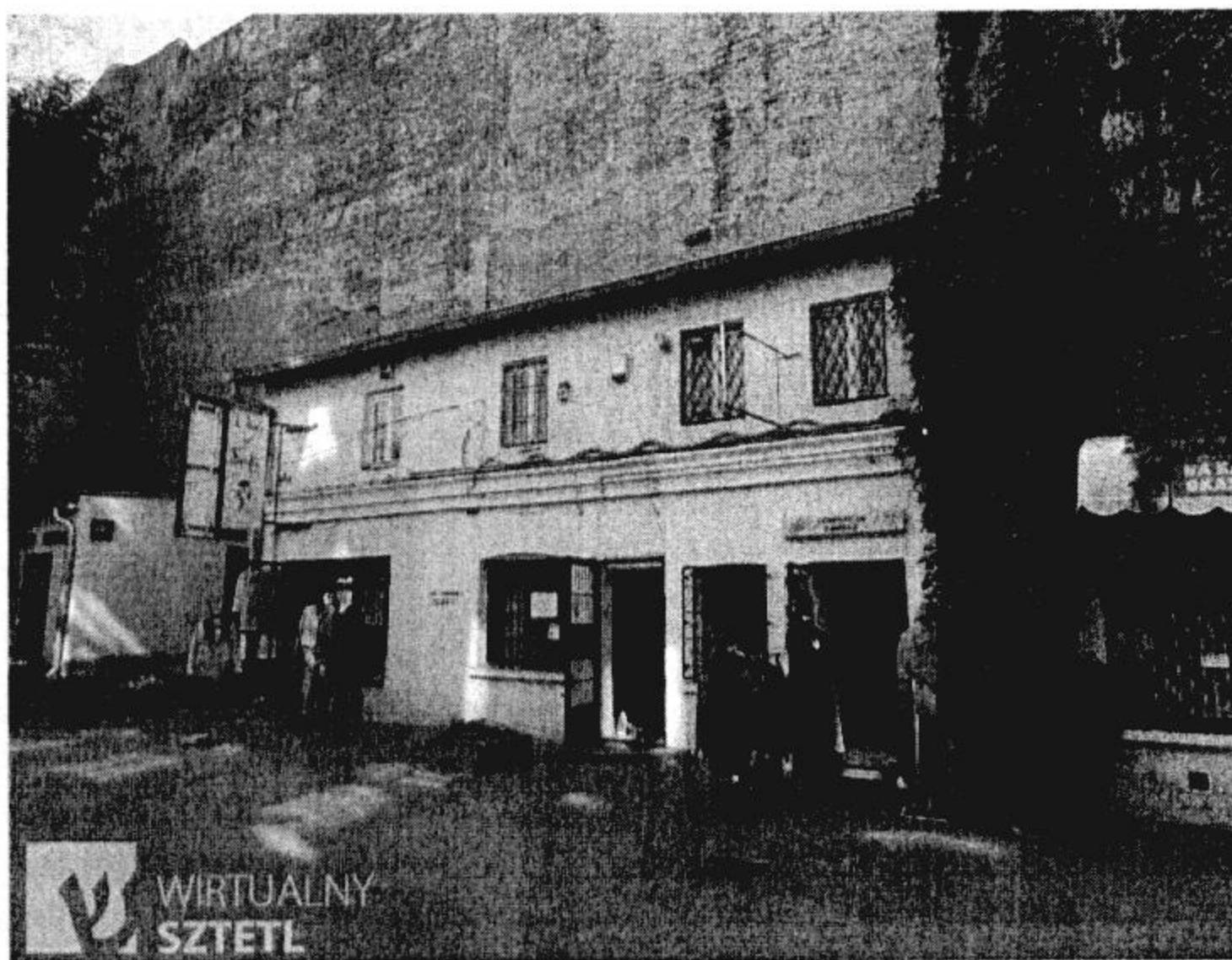
Zwrócono się do mnie z prośbą o pilną interwencję ws. zniszczenia na polecenie AZK okazałego winobluszczu, porastającego ściany oficyny na terenie posesji przy Piotrkowskiej 118. Na przełomie marca i kwietnia 2014 roślina miała kilkanaście splecionych ze sobą pędów o grubościach ok. 5 cm, łącznie tworzyły one „pień” grubszy od rynny. Porastała dwie ściany oficyny do wysokości dachu (zdj. 1).

Niestety, na zlecenie AZK dokonano drastycznego przycięcia tej rośliny. O ile w 2014 r. mogło się wydawać, że posesja będzie natychmiast remontowana, a świadomość ważności zieleni dla mieszkańców nie była jeszcze tak duża, o tyle w tym roku wyrżnięcie do gołej ziemi odradzającej się z trudem rośliny można określić chyba tylko jako przejaw bezdennej bezmyślności lub złej woli. Pnącze dorastało już do wysokości drugiej kondygnacji... Mam też wątpliwości, czy przy tak ogromnej roślinie, nie było konieczne uzyskanie zgody Wydziału Ochrony Środowiska – czy taką zgodę uzyskano i jak uzasadniono wniosek?

W Berlinie przy remontach nieruchomości pieczołowicie zabezpiecza się wszelkie rośliny, w tym pnącza rosnące tuż przy budynkach i po zakończeniu robót stwarza im warunki do szybkiej ekspansji, doceniając walory przyrodnicze, estetyczne i ekologiczne roślinności. Niedawne protesty ws. niszczenia zieleni przy miejskich inwestycjach i skąpości nowych nasadzeń oraz brakowi zielonych rozwiązań powinny dać do myślenia i administratorom gminnych nieruchomości. Jak widać, nie dały. Również przy remontach budynków w ramach Miasta Kamienic zdarzały się przypadki niszczenia roślinności, ale z reguły były to samowolne decyzje wykonawców i obecnie pracownicy Biura Rewitalizacji zwracają baczną uwagę na ten aspekt inwestycji.

Pani Prezydent, bardzo proszę o interwencję we wszystkich administracjach zasobów gminnych ws. szacunku dla różnych rodzajów roślinności na miejskich posesjach. Być może konieczne jest ustalenie z WOŚ i Zarządem Zieleni Miejskiej zasad gospodarowania takim zasobem, zasad pielęgnacji i utrzymywania zieleni, w tym pnącej na podwórkach. Bardzo proszę o sprawdzenie przyczyn wycinki oraz jej zgodności z prawem oraz o zapobieżenie w przyszłości sytuacjom nieprzemysłanego niszczenia roślinności poprzez odpowiednią zmianę

podejścia doń administratorów. Z reguły na naprawę skutków takiej bezmyślności trzeba czekać kilkadziesiąt lat! Proszę o powiadamianie o mnie o podjętych w tej sprawie krokach.



Zpoważaniem  
M. Aleksandra Janiak